

Dorota Olszewska z Polskiej Macierzy Szkolnej w Los Angeles.

Chciałabym pożegnać Panią Jadwigę Narębską w imieniu dyrekcji Polskiej Macierzy Szkolnej, grona nauczycielskiego i własnym.

Najpierw choroba, niezbyt długa, a następnie śmierć Pani Jadwigi Narębskiej, zmusiła do refleksji - kim dla nas była, i dalej jest (mimo fizycznej nieobecności), Pani Jadwiga Narębska. Stanowiła nierozłączną część tutejszego „krajobrazu” polonijnego. Zнали ją chyba wszyscy, a już na pewno wszyscy jej byli uczniowie wspominają rozśpiewaną atmosferę kolonii i lekcji Pani Narębskiej. Poważni absolwenci najlepszych amerykańskich uczelni wciąż pamiętają piosenki, których z olbrzymią pasją uczyła ich Pani Narębska. Słowa układała sama do znanych polskich melodii. Wszystkie piosenki traktowały o tym, co dla Pani Jadwigi było najdroższe czyli o Polsce. Zabrzmiałoby to może patetycznie, gdyby nie to, że piosenki były radosne bez względu na to o czym mówiły – o pięknie polskiego krajobrazu czy polskich nazwach dni tygodnia i miesięcy. Jeszcze niedawno, w styczniu, na obchodach 40- lecia pracy w Polskiej Szkole Pani Jadwiga energicznie wtórowała uczniom śpiewającym jej ulubione piosenki „W polskiej szkole fajno jest” i „Kamień na kamieniu”.

Jakie to koleje życiowe sprawiły, że Pani Narębska przez 40 lat, z pełnym oddaniem uczyła dzieci patriotyzmu i miłości do piękna naszej polskiej Ojczyzny? Życiorys Pani Jadwigi starczyłby na niejeden film sensacyjny i na niejeden niestety melodramat. Pani Narębska pochodziła z kochającego, dostatniego domu. Ojciec piastował stanowisko dyrektora Banku Polskiego w Toruniu. Beztróskie lata przerwała wojna, z której Pani Jadwiga wyszła bez rodziców i bez ukochanego brata. Brała udział w Powstaniu Warszawskim najpierw jako sanitariuszka, potem jako łączniczka. Przeszła przez obozy jenieckie, następnie wyjechała do Włoch, Anglii, by w końcu osiedlić się na stałe w odległej Kalifornii. Do Polski po raz pierwszy pojechała w 1959 roku. Wróciła z Ojczyzny z mieszanymi uczuciami i odtąd Polskę nosiła już głównie w sercu i w wierszach, które powstały z tęsknoty za rajem bezpowrotnie utraconym. Z olbrzymiej potrzeby serca zatem wynikło zaangażowanie Pani Jadwigi w nauczanie dzieci w sobotniej Polskiej Szkole, do której wcześniej chodziła jej córka Marysia.

Pani Narębska nie tylko nauczała dzieci polonijne, ale także działała w Klubie Seniorów na stanowisku prezesa, w zarządzie Kongresu Polonii Amerykańskiej Południowej Kalifornii, Kole Byłych Żołnierzy Armii Krajowej oraz w tutejszej parafii Matki Boskiej Jasnogórskiej. Pani Narębska również przez wiele lat popierała czynnie inne organizacje polonijne takie jak Polska Fala Radiowa, Krakusy i Harcerze.

Pani Jadwiga Narębska stała się symbolem nie tylko naszej szkoły, ale i odchodzącej generacji, dla której słowo patriotyzm miało inne, głębsze znaczenie. Inne znaczenie mieć musiało, bo pokolenie Pani Jadwigi było pierwszym urodzonym w wolnej po 123 – letniej niewoli Polsce. Pani Narębska urodziła się zaledwie 7 lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i zdaje się, że tamtą świeżą radość i dumę z posiadania własnego wolnego kraju nosiła w sobie do końca.

Wraz z odejściem Pani Jadwigi Narębskiej, a wcześniej Franciszki Tuszyńskiej, zamknął się na zawsze pewien bardzo wartościowy rozdział w historii Polskiej Szkoły. Są ludzie, których nie można zastąpić. Często z koleżankami nauczycielkami wspominamy słynne dyskusje Pani Narębskiej z Panią Tuszyńską. Małe przedstawienia, pełne zaangażowania i błyskotliwych ripost z obu stron.

Pani Narębska. Wysoka, przystojna, starannie ubrana i uczesana, z burzą gęstych włosów, których zazdrościłyśmy my, młodsze koleżanki „ulepione” z materiału nie tak mocnego jak pokolenie przedwojenne. Inteligentna, z dużym poczuciem humoru, wyrazistą, malowniczą wręcz osobowością, operująca pięknym językiem polskim, na bieżąco żywo komentująca wydarzenia polityki amerykańskiej i naszego miejscowego polonijnego podwórka. Ciekawa rozmówczyni, jedna z ostatnich hołdujących hasłu „Bóg, Honor, Ojczyzna” na dalekim zakątku nad Oceanem Spokojnym.

Dorota Olszewska

